



DLA UCZCZENIA OSOBY I MYŚLI BŁOGOSŁAWIONEGO  
KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
ORAZ NA ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZU  
550-LECIA FUNDACJI KLASZTORU PAULINÓW NA SKAŁCE

# Oratorium „Równoj ku Górze”

30 WRZEŚNIA 2022

KOŚCIÓŁ ŚW. KATARZYNY, KRAKÓW

55   
NA WŁAŚCIWYM MIEJSCU  
550 LAT OBECNOŚCI PAULINÓW NA SKAŁCE



*Szancuni Państwo,*

Oratorium „Równoj ku Górze” przygotowane zostało dla wyjątkowego miejsca na Podhalu, jakim jest Bachledówka. Odbiera tam część Matka Boska Częstochowska, która – podobnie jak na Jasnej Górze – opiekują się ojcowie paulini z Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika. Tu wreszcie powstaje dom-muzeum poświęcone osobie kardynała Stefana Wyszyńskiego. Do tego odległego zakątka naszej Ojczyzny przyjeżdżał na wakacje w latach 1967–1973 błogosławiony Prymas Polski. Tu odpoczywał, modlił się i emawiał najważniejsze sprawy Kościoła i Polski, spacerując z kardynałem Karolem Wojtyłą. Z tego okresu miejscowi górale zapamiętali szczególnie wspólne wieczornice. Dla Prymasa łańczyli i śpiewali, a on odwziewał się głoszącym Słowem Bożym i uwagą im poświęconą.

Nasze Oratorium jest hołdem dla tego wszystkiego, czego symbolem jest Bachledówka – miejsce usświęcone wizerunkiem Najświętszej Panny Jasnogórskiej i nasycone obecnością wielkich Polaków, którzy zostawili nam duchowy testament: „In sum corda, w górę serca. Z gór widać bowiem lepiej i zawsze trzeba równać ku górze – nigdy w dół”. To ewangeliczne przesłanie, które z Bachledówki rozeszło się na całą Polskę, stało się dla górali iskrą, którą podjęli z entuzjazmem, dlatego wołają: „Równoj ku Górze”!

Oratorium ma wyjątkową treść, kompozycję i wykonanie. Autorką tekstów jest Zofia Truły, naczynny świadek obecności Prymasa na Bachledówce, poetka regionalna, góralka. Muzykę skomponował wybitny kompozytor, Bartłomiej Gliniak. Wyjątkowość wydarzenia polega na dwugłosie: współbrzmieniu muzyki góralskiej i klasycznej, jakby dialogu dwóch wrażliwości muzycznych. Część góralską wykonują w gwarze podhalańskiej członkowie tradycyjnych zespołów regionalnych z gminy Czarny Dunajec: grupy śpiewacze, soliści, kapela. Atmosferę górskiego piękna i wyrazistości dodają regionalne instrumenty: trembily, piszczałki pasterskie, drumla, dudy podhalańskie. Drugą odstoną duchowego przesłania z Bachledówki jest występ orkiestry symfonicznej z chórem.

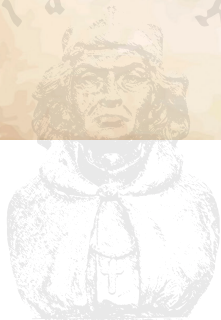
Pragniemy, aby Oratorium „Równoj ku Górze” było nie tylko artystycznym i kulturalnym wydarzeniem, ale przede wszystkim wyrazem naszej odpowiedzialności za dziedzictwo pozostawione przez Świętych: Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego. Pragniemy przechazać je naszym dzieciom i całej Ojczyźnie:

„Z gór widać bowiem lepiej i zawsze trzeba równać ku górze – nigdy w dół”.

O. MARIUSZ TABULSKI  
Przeor klasztoru Paulinów

O. JERZY KIELECH  
Proboszcz parafii na Bachledówce

JAN MROWCA  
Inicjator Oratorium



# Oratorium Bachledowiańskie „Równoj ku Górze”



AUTORKA TEKSTU  
ZOFIA TRUTY

KOMPOZYTOR  
BARTŁOMIEJ GLINIAK

DYRYGENT  
MACIEJ TOMASIEWICZ

NARRATOR  
JERZY ZELNIK

## SOLIŚCI:

SYLWIA BANASIK-SMULSKA  
WOKAL

EMIL ŁAWECKI  
WOKAL

DARIUSZ BAFELTOWSKI  
GITARY

KACPER SMOLIŃSKI  
HARMONIJKA USTNA

PAWEŁ TOMASZEWSKI  
INSTRUMENTY KLAWISZOWE

ORKIESTRA AKADEMII  
BEETHOVENOWSKIEJ

CHÓR AKADEMICKI  
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
CAMERATA JAGELLONICA

CHÓR GREGORIAŃSKI  
WYSZSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO  
OO. PAULINÓW NA SKAŁCE

## WOKALISTKI:

(SOLISTKI, ZESPOŁY SPIEWACZE, CHÓR)

MARIA KOMPERDA

JÓZEFA WYROBA

JÓZEFA KALISZ

BERNADETTA KOIS-ZALIŃSKA

KAROLINA SZYMUSIAK

SYLWIA STRĄCZEK

NATALIA KOWALCZYK

ANNA STOCH

NADIA SKORUSA

TERESA PILCH-WÓJCIAK

KALINA MROCZKOWSKA

ANNA BOBAK

MICHALINA HABERNY

OLIWIA JAROŃCZYK

KATARZYNA MIĘTUS

PATRYCJA MOLEK

ALEKSANDRA PEREGRYM

ALEKSANDRA STOCH

ALEKSANDRA STYRCZULA

MARIA SKÓBEL

KAROLINA SZWAJNOS

ZOFIA PTAŚ

EWA MIĘTUS

MAGDALENA BUKOWSKA

MAGDALENA KIERNIA

RENATA ZIĘBA

ALEKSANDRA SKUBISZ

WERONIKA BIENIASZ

IZABELA BOBAK

LAURA MICHNIAK

## SOLIŚCI/WOKALIŚCI:

JAKUB KULA

MARCIN SZELIGA

PAWEŁ ŚMIAŁEK

ŁUKASZ KOMPERDA

ANTONI KULA

MICHAŁ MULICA

KAPELA GÓRALSKA:

KRZYSZTOF CZECH  
SKRZYPCE

STANISŁAW GALICA KASECKA  
SKRZYPCE

PAWEŁ TREBUNIA-TUTKA  
SKRZYPCE

JAN TREBUNIA-TUTKA  
SKRZYPCE

PAWEŁ DZIEDZINA  
SKRZYPCE

ROBERT CZECH  
BASY PODHALAŃSKIE

KRZYSZTOF GOCAŁ  
DUDY, FUJARY, TRĄBITY



# „Równoj Ku Górze”

## Oratorium Bachledowiańskie ku pamięci Prymasa Tysiąclecia

Libretto ZOFIA TRUTY

Muzyka BARTŁOMIEJ GLINIAK

„Z gór widać bowiem lepiej  
i zawsze trzeba równać ku górze – nigdy w dół”

Kardynał Stefan Wyszyński - Prymas Tysiąclecia

### PROLOG

#### O! Cęstochowsko cudowno Matko

O! Cęstochowsko cudowno Matko,  
coś być zekciała pośród góroli,  
pożryj dziś z Nieba na Bachledówkę  
– gorzć Twoik dzieci Boga tu kfoli.

Kcyme dziś z Tobom, Noświętso Matko,  
Twój Magnificat śpiywać od rana –  
– niek z Bachledówki i z całyj Ziymi scyro  
pieśń płynie do tronu Pana!

Kcyme dziękować Jego Wszeczmocy  
za dar nowego Patrona w Niebie.  
Błogostawiony Prymas Wyszyński  
niech cule bocy o nos w potrzebie.

### 1. „Soli Deo”

„Ludzie postanowili, aby Boga nie było, ale nie wiedzą, że on nie ma obowiązku stosowania się do naszych uchwał”

„Nieustannie w nas mówi Bóg: Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch, których my ciągle wzywamy. I On, Bóg w Trójcy jest w nas.

To jest nasze bogactwo, nasze <towarzystwo>. Nigdy nie jesteśmy samotni.”

„Największą krzywdą dla ludzi jest świat bez Boga, narody bez Ewangelii, krzyża i ołtarzy.”

#### O Panie Boże Świąty

(SCHOLA OO. PAULINÓW)

O, Panie Boże Świąty, coś zawsze wspaniały!  
A od Ciebie się wszystkie byty poczynaly:  
– i te, co są widzialne, i duchowe światy –  
– bogate światy biednych, ubogie bogatych.  
Ty – potężny i mocny w swojej wszechmocności  
wszelką wielkość zaczynasz mądrze od małości,  
aby wszystko wzrastało z tęsknoty do Ciebie,  
bo pełnia szczęścia, piękna przy Tobie jest w Niebie.

Narwet Syn Twój być zechciał maleńki we żłobie,  
a w tym jako Bóg – Człowiek podobał się Tobie.  
Galilejska miejscina – wszechświata zakątek –  
to Królestwa Twójego niezwykły początek.  
Tak też ludzi kształtujesz ku Niebios przestworzom,  
gdy tylko się ich serca na głos Twój otworzą.

Wielki Stefan Wyszyński – Twój sługa – Kardynał  
w rodzinie pochylonej przed Tobą zaczynał  
swoją drogę do prawdy, światła i poznania.  
Drogowskazem Mu były Twoje przykazania  
i Pani, co jest Matką odwiecznego Słowa.  
Im swój czas ku wieczności pozwolił kierować.  
Oby człowiek to pojął, oby tak się stało,  
by się wszystko, co w sercu, z Ciebie zaczynało.

#### Śpiew wdzięcznych serc

(NUTA „POWIYDZIE MI DZIYWCE MOJE”)

Z wdzięcznych serc ku Niebu leci  
śpiew góralskich Twoich dzieci  
z uwielbieniem, z dziękowaniem,  
Boże nas, odwiecny Panie.

Dziękuj, Panie, za Twe dary  
– łaskę zycio, światło wiary,  
za potęgę Twojej mocy  
co nos strzeże we dnie, w nocy.

Oby Twoja cześć i chwala  
w ludzkich sercach wiecznie trwała  
i niech kozdy wielbi Pana,  
niech się przed Nim gnom kolana.

Niech się hymn radosny wznosi,  
miłosierdzie Twoje głosi,  
niech otuche i nadzieje  
Boże słowo w świecie sieje.

Jak kadzidła cudne wonie,  
niech przy Twoim, Boże, tronie  
śpiyw nas ze serca słowami  
wielbi Cię wroz z Aniołami.

### 2. Bóg jest Miłością

„Bóg jest Miłością, dlatego nie o to Mu idzie, abyśmy się Go bali,  
ale o to, abyśmy się w nim rozkochali”

„Jeśli cokolwiek warto na świecie czynić, to tylko miłować”  
„Ludzie mówią - „czas to pieniądź”. Ja mówię inaczej –  
„czas to miłość”. Pieniądź jest znikomy, a miłość trwa.”

#### Serce moje...

(NUTA „ANI KU MNIE CHŁOPCE NIE CHODZ”)

Serce moje – zycio zwonie,  
co za ogień w tobie płonie?  
Co za wichry w tobie dujom,  
jakie sityły sie mocujom?

Moje serce – cym sie smucis?  
Przesły cas sie juz nie wróci.  
Kochoj od dziś, bo kochanie  
na wiek wieków nie ustanie.

Serce moje, moja sityło,  
niech bzem kwitnie w tobie miyłość,  
dziel jom, scyty ś niom zdobywoj,  
piykna, dobra niech przybywo.

*Bij w rytm Boży, serce moje,  
wtej uciśnys sie pokojem.  
A kie z Jego woli stanies,  
do Nieba weźniesz kochanie.*

*Serce moje – zycio zwonie,  
co za ogień w tobie płonie?  
Co za wichry w tobie dujom,  
jakie siły sie mocujom?*

*Moje serce- cym sie smucis?  
Przesły cas sie już nie wróci.  
Kochaj od dziś, bo kochanie  
na wiek wieków nie ustanie.*

### *Słodka miłości*

*O! Miłość! Miłość!  
Z tęsknotą wzlata  
prośba o miłość z zakątków świata.  
O! Miłość! Miłość!*

*Wszystkich pragnienie,  
głośne wołanie, ciche marzenie  
i w każdym sercu już od zarania  
żywa potrzeba i głód kochania.*

*Czymże ty jesteś  
miłości słodka,  
co sprawiasz w sercu, które cię spotka,  
że się wypełnia szczęściem, pokojem,  
światłu otwiera swoje podwoje.*

*Czymże ty jesteś  
słodka miłości?  
Byłaś przed czasem w głębi wieczności,  
teraz wypełniasz duszy przestrzenie.  
Skąd twoje źródło? Skąd twe promienie?*

*Miłość mi mówi,  
gdy zechcę słuchać,  
gdy tylko nagnę krnąbrnego ucha.  
Słowem Przedwiecznym Uczłowieczonym  
mówi do prostych i do uczonych.*

*Miłość mi mówi:  
– JAM JEST me Imię!  
Choć wszystko minie, Miłość nie zginie!*

### **3. Trzeba się dzielić**

„Trudno jest człowiekowi być sprawiedliwym. Łatwiej bodajże jest kochać, bo kochając oddaje się całe serce, a czyniąc sprawiedliwość, trzeba je dzielić. A jakże trudno się dzielić!”

„Z drobiazgów życiowych, wykonanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka.”

„Po to gromadzimy, abyśmy mieli co rozdawać.”

### *Cas i zycie*

(NUTA „SPAŁA SE JANTOSIA POD JEDLINOM”)

*Cas i zycie to som dary Nowyzsego,  
coby kozdy cłek ich uzyl do dobrego.  
Trza sie dzielić nimi z nasemi bliźnimi  
– Bóg chce tego.*

*Cas i zycie majom wtedy wartość swojom,  
kie ich ludzie oddać innym sie nie bojom,  
kie siejom nadzieje, wtej sie dobrze dzieje  
–Bóg chce tego.*

*Cas i zycie jako mgnienie oka lecom  
i wtej dobrze, kie jak słonko bliźnim świycom,  
kie chmury stropienio w jasność sie przemienio  
–Bóg chce tego.*

*Cas i zycie musom z sercem być złączone,  
zeby były w Bozej księdze policone,  
coby być gotowym na swój test zyciowy  
– Bóg chce tego.*

### *Trzeba się dzielić*

*Śpiewajmy pieśni, jakich nie bywało,  
aby się w Niebie głośno rozlegato,  
i niech się niesie po calutkiej Ziemi  
by zasiać radość pomiędzy smutnymi.  
Radość trzeba dzielić,  
to wtedy się mnoży –  
– taki jest w świecie  
porządek Boży.*

*Śpiewajmy pieśni, jakich nie bywało,  
o miłowaniu, bo jest go za mało.  
Miłość to życie – bez niej, jak bez wody,  
czy człek jest stary, średni, czy młody.  
Miłość trzeba dzielić,  
to wtedy się mnoży –  
– taki jest w świecie  
porządek Boży.*

*Śpiewajmy pieśni, jakich nie bywało  
i o pokoju, bo go brakowało,  
bo w niektórych sercach aż wrze od złości,  
brak przebaczenia, ciepła, cierpliwości.  
Pokój trzeba dzielić,  
to wtedy się mnoży –  
– taki jest w świecie  
porządek Boży*

*Śpiewajmy jeszcze i o dobrej woli.  
Ona jest trudna, ale też nie boli.  
Trzeba tylko czasem to swoje ego  
przygiąć lub złamać dla dobra bliźniego.  
I dobrą wolę trzeba umieć dzielić,  
aby się ludzie o niej zwiedzieli,  
niechby ją potem  
umieli mnożyć,  
żeby panował  
porządek Boży.*

### **4. Życie jest święte**

„Matka ma prawo do swego ciała, ale nie ma prawa do poczętego dziecięcia, bo ono jest własnością Boga i narodu.”

„Życie człowieka jest święte od pierwszej chwili jego poczęcia. Nigdy i nikomu nie wolno się na nie porywać”.

„Nie istnieje żadna racja, dla której wolno byłoby zabić bezbron- nego i niewinnego człowieka: ani racja ekonomiczna, ani „pań- stwowa racja stanu” – żadna!”

## Dzięki Wom rodzice

(NUTA: „KIE JANICKA WIEDLI OD LEWOCE”)

*Cy nojdzies na świecie drugie takie słowo,  
coby sie nosłodsom wydawało mowom?*

*Cyś dzieckiem, cyś stary,  
cy siyłom wieku jaśniejes,  
słowo „mama”*

*serce ci ozgrzeje (2x)*

*Mamo ukochano, ostomiły tato  
– jakiemi słowami wom dziękować za to,  
ze zyjem, ze wierzym,  
i myślom sięgom przestworzy.  
I za zgode  
na święty plan Boży. (2x)*

*Niech wom wionki chwały uwijom Janieli,  
zeście mi dar zycio ze serca dać chcieli.  
Zyc bedym! Na wieki!  
I kochać mogym bez końca,  
róść ku Stwórco,  
jak kwiołek do słońca. (2x)*

## Stworzyłem cię

*Stworzyłem cię, mój piękny,  
bo chciałem, abyś BYŁ,  
a zanim kształt ci dałem,  
tyś w myśli mojej żył.*

*Chcę, abyś tworzył piękno –  
– ze mnie je przecież masz,  
a z pięknem działasz dobro,  
szczodrze je innym dasz.*

*Dzisiaj więc cię umieszczam,  
gdzie przestrzeń jest i czas.  
Radością je wypelnisz,  
w słodycz zamienisz kwas.*

*W twych włosach słońca blaski,  
a w oczach błyski gwiazd,  
w sercu zaś ogień płonie,  
co – miłość – imię ma.*

*I będziesz mym odbiciem,  
i wolność będziesz miał...  
Wolność!...*

*O ślepy świecie,  
jakżeś jej użyć chciał?...*

*Stworzyłem cię, mój piękny,  
bo chciałem, abyś był,  
lecz pyszny wolny człowiek  
nie zechciał, abyś żył...*

*Ty BĘDZIESZ! Będziesz ze mną,  
dom cię tu czeka twój.  
Przygarnę cię do serca,  
bo jesteś przecież mój...*

## 5. Trudna sztuka przebaczenia

„Człowiek, który nie lubi i nie umie przebaczać, jest największym wrogiem samego siebie.”

„Nienawiść można uleczyć tylko miłością.”

„Przebaczenie jest przywróceniem sobie wolności, jest kluczem w naszym ręku od własnej celi więziennej.”

## Przeboc

(NUTA: „CO SIE STAŁO, BOZE, W BARDEJOWYM DWORZE”)

*Co ci sie tli w sercu, czemu ciężko w dusy?  
Co ci chmurzy coto, spokój myśli krusy?  
Cy to boleść downej krzywdy trudno wnuku zgłuszyć? (2x)*

*Wydrzyj z myśli niechęć, wykrzyc Bogu zole,  
niech nie ciężom w sercu, jak granitu skole.  
Pocuj radość przebocynio, zrzuc gniewu niewole. (2x)*

*Przeboc, choć z pamięci wymazać jest trudno,  
poniechoj o pomście ciymnom myśl uludnom,  
a serce Ci ślicnie zagro szczęcio nute cudnom. (2x)*

## Przebacz

*Gdzie jesteś? – Pan pyta, jak Adama w raj.  
Czy też chciałbyś skryć się, jak on - w rajskim gaju?  
Gdzie jesteś – wie dobrze.*

*Lecz to jest pytanie  
do ciebie, byś widział, gdzie On cię zastanie,  
byś wiedział i pytał codziennie sam siebie,  
gdzie duch twój jest więcej – na ziemi czy w Niebie.  
Czyś blisko jest Niego, i prawdy, i Słowa?  
Czy wolisz za krzewem pozorów sie chować?*

*Gdzie serce jest Twoje?!?*

*Tak wiele to znaczy,  
czy kochać się starasz, czy umiesz przebaczyć...*

*Gdy kochasz – przebaczysz.*

*To trudne i boli,  
lecz wznosisz tym wolę nad przepaść niewoli  
i wolny już będziesz Golgoty wolnością,  
jak Jezus – nienawiść zniweczysz miłością.*

*Przebaczysz, jak serce Maryi zdołało  
do wzgardy dla człeka zmusić się nie dało.  
Przebaczysz, jak Więzień oprawcy przebaczył,  
bo miłość jest światłem w ciemności rozpaczy.*

*Siedemdziesiąt siedem razy – jeśli trzeba,  
ty za kamień krzywdy oddasz kromkę chleba.  
Gdzie jesteś – Pan pyta.*

*To wielkie pytanie...  
Wiesz, że musisz kiedyś odpowiedzieć na nie.*

## 6. Przez Maryję

„Weźmy różaniec do ręki. To pokorne, a tak skuteczne lekarstwo na dni nawet najgroźniejsze.”

„Zawsze, gdy jest szczególnie ciężko, gdy ciemności ogarniają ziemię, a słońce już gaśnie i gwiazdy nie dają światłości, trzeba wszystko oddawać Maryi.”

„Wszystko postawiłem na Maryję.”

„Nie bójcie się oddać Matce Najświętszej. Pomóście mi wszystko złożyć w Jej świętą niewolę miłości. Ona pomoże nam uratować Kościół i Ojczyznę naszą.”

## *Spośród piyknych gór i lasów*

(NUTA: „WYSŁO SŁONKO ZZA MURANIA”)

*Spośród piyknych gór i lasów,  
z płani nasyk trudnych casów pieśń  
sie lotem orla wznosi,  
by o łaski Niebo prosić –  
– jeden ufny, zgodny ton.*

*Słodko Matko Jezusowa,  
to ku Tobie płynom słowa  
uwielbienio i podzięk  
i prósb ludzkich rzewne dźwięki  
– zanięś ich przed Boga tron*

## *Naucz nas, Matko, miłości*

*Prześliczna Matko Pana Wieczności,  
naucz nas, ludzi Bożej miłości,  
takiej, co nigdy nie szuka swego,  
lecz ma na myśli dobro bliźniego  
i takiej ufnej, jak małe dziecko,  
tej, co nie zwiedzie nigdy zdradziecko.*

*Niech nasza miłość bez gniewu żyje,  
niech nie pamięta złości niczyjej,  
z tym, co jest prawdą, niechaj się cieszy,  
potrzebującym z pomocą śpieszy.*

*Naucz nas kochać wbrew krnąbrnej woli,  
choć to jest trudne, choć czasem boli.  
Ucz nas, Maryjo, miłości wiernej,  
w razie strapienia – nadziei pełnej,  
tej, co cierpliwa i nie zazdrości –  
– naucz nas takiej Bożej miłości.*

*Zdarz, Słodka Matko, miłość każdemu,  
niech wszyscy żyją nią po swojemu.  
Młodym daj miłość całą z uniesień,  
spokojną starszym na życia jesień,  
dzieciom radości pełną i śmiechu,  
zaś narzeczonym taką bez grzechu.  
Małżonkom wierną i pełną troski,  
by ufnie trwała wśród zrzędzeń Boskich.*

*Niech będzie czuła, dobra, serdeczna,  
bo tylko miłość ważna i wieczna –  
– ta, co cierpliwa, co nie zazdrości.*

*Naucz nas, Matko, takiej miłości.*

## **7. Rodzina prowadząca do Boga**

„Rodzina zawsze była mocą narodu, bo jest ona kolebką, Betlejem dla narodu. Naród będzie jutro taki, jaką dzisiaj jest rodzina.”

„Rodzina jest największą siłą Narodu i największą gwarantką bytu narodowego.”

„Rodziny piastują w swoich dłoniach losy narodów.”

*A my?...*

*Mówił – mamó i mówił – tato,  
najdroższe ludziom, święte słowa,  
bo zechciał Ojciec, by w rodzinie  
wcielone Słowo swe kształtować.*

*Tym Stwórca prawo swe potwierdził  
wpisane w duszach od zarania:  
– nic nie zastąpi serc rodziców,  
nic nie jest większe od kochania.*

*Był Im posłuszny, choć jest władcą,  
Panem wszechświatów niepojętych,  
był Im posłuszny, był Im dzieckiem,  
choć to Bóg!*

*Święty! Święty! Święty!*

*Ich serca biły po Bożemu,  
choć ludźmi byli z krwi i kości.  
Miejsce i czas przez Stwórcę dany  
zechcieli użyć dla wieczności.  
To nic, że domek taki biedny,  
ze ciężka praca i wygnanie,  
gdy celem życia Jego wola  
i Jego planów wypełnianie....*

*A my?*

*Czy nasz czas i zadania  
spełniamy zgodnie z wolą Pana?  
Czy rzeźbiąc serca naszych dzieci  
zechcemy przed Nim zgiąć kolana?*

*A my?*

*Czy chcemy myśl zatrzymać,  
i wnikać szczerze w głąb sumienia,  
by zastał Chrystus, kiedy wróci  
wiarę w następnych pokoleniach?...*

*A my?...*

## *Matko Bosko Przenośświętso*

(NUTA DUCHOWA: „HEJ, WARA WOM DUNAJCANIE”)

*Matko Bosko Przenośświętso, my som Twoje dzieci,  
niekze śpiywka ta serdecno ku Tobie doleci.  
W swoje ręce przyjmij nase troski,  
ludzkie próśby zanoś przed tron Boski.*

*Jezus z krzyża na Golgocie w nowiejszym cierpieniu  
podarował Cie za Matkę ludzkiemu plemieniu.  
Boc to, Matko! Nie gordź grzyśnikami,  
w kozdyj chwili stawioj sie za nami.*

*Pomóz powstać, kiedy grzychy przycisnom do ziemi,  
pomóz wytrwać, kiedy kcyne stawać sie lepsemi,  
ocy swoich nie spuscoj ze świata,  
nauc kochać bliźniego, jak brata.*

## **8. Patriotyzm i bohaterstwo**

„Tak często słyszymy zdanie: <<Piękną i zaszczytną rzeczą jest umrzeć za ojczyznę.>> Jednakże trudniej jest niekiedy żyć dla ojczyzny”.

„Dla nas po Bogu największa miłość to Polska!”

„Nieszczęściem jest zajmowanie się całym światem kosztem własnej ojczyzny.”

„To Bóg rządzi narodami! Często nie możemy tego pojąć i zrozumieć.”

## Święci Pana

(NUTA: „IDOM CASY ZA CASAMI”)

*Idom Święci z polskiej ziemi od wieków,  
chcom ozpolic watre wiary w cłowieku,  
takiej wiary, co nie gasnie, kie zle wiatry zawiejom,  
tak gorącej, ze sie nawet zimne serca ozgrzejom.*

*Idom Święci wąskom drózkom do Nieba,  
Bozom prowde zyciem płacom, kie trzeba.  
Z ludzi wzięci, z krwi i kości, tacy, jako jo i ty,  
a ich szczęściem zycie z Bogiem, z Jego Prawem, ś Nim ich sny.*

*Bóg Prymasa Tysiąclecia Polsce doł,  
by przeciwko ciymnym siyłom lo nos stoł,  
przez cyrwone komunizmu morze polski noród wiód,  
tak jak Mojżesz lud prowadził mocom Pana pośród wód.*

*Idom Święci nasych casów – Bóg ich śle,  
jak proroków – z upomnieniem, kie jest zle.  
Cy ich słysys, jak w Niniwie głos Jonasa słyseli,  
cy tyz pódziys świata drógom ku wiecystej topieli.*

## To już było...

*To już było!  
To już się w historii działo!  
Czyż naprawdę  
wciąż nauki nam za mało?  
Zapomniany  
trud pokoleń, wojen blizny  
i wykpiąca  
miłość ludu do Ojczyzny.  
W imię czego  
kaleczącym dzielisz słowem?  
Jakże można  
kochać narodu połowę?*

*A wróg stale i wytrwale stuka, stuka,  
w szanćcach twierdzy najslabszego punktu szuka...  
A wróg sprytnie i z niewinną miną knuje,  
gdzie brak myśli - mur wrogości wciąż buduje.  
Obce hasła, mali ludzie, wielka pycha,  
ignorancja, jak świat stara - złością prycha.*

*Nowoczesność – wyswiechtane pustosłowie,  
poprzez wieki już w niejednej mąci głowie,  
i zwodzące, śmieszne mrzonki, że bez Boga  
do przyszłości i do szczęścia wiedzie droga.*

*To już było!  
To już się w przeszłości działo!  
Starczy lekcji,  
których w dziejach jest niemało.  
Przecież naród  
to rodzina wszystkich rodzin,  
przecież kaląc  
swego gniazda się nie godzi.  
Pan narodów  
zgoić zadry nam pomoże.  
Ach! Spróbujmyż  
umieć żyć w miłości Bożej!*

*Wstań, Polaku,  
otwórz oczy, podnieś głowę,  
bo czyż można  
kochać narodu połowę?*

## 9. Pasterz i lud Boży

„Anemia naszego życia moralnego nie jest winą Kościoła, tylko słabych katolików, którzy kochają Kościół i są do niego przywiązani, ale go nie słuchają.”

„Jeśli przyjdą zniszczyć ten Naród, zaczną od Kościoła, gdyż Kościół jest siłą tego narodu.”

„Nie Kościół ma się dostosować do świata, lecz świat do Ewangelii.”

## Wybrańcy Pana

(NUTA: „JANICKU, ZBÓJNICKU”)

*Wybrańcy! Szczęściorze!  
Hej! Jakże sie to stało,  
hej, ze do swojej służby,  
hej, Niebo wos wybrało. (2x)*

*Ftoz z ludzi pojmuje,  
hej, ze Pon nad panami  
hej, tak niepojętymi  
hej, darzy wos darami. (2x)*

*Wybrańcy! Szaleńcy!  
Hej, wy za Nim idziecie.  
Hej, co wos za to ceko  
hej, w nieprzyjaznym świecie. (2x)*

*Co wos za to ceko?  
Hej, samotność wśród ludzi,  
hej, tak często złe słowo,  
hej, co ból w sercu budzi. (2x)*

CHÓR:

*Co was za to czeka?  
Hej, wdzięczne serce moje  
hej, za wasze o mojom  
hej, biydnom duse boje. (2x)*

WSZYSCY:

*Niech Bóg wos nagrodzi,  
hej, ze o nos stoicie.  
Hej, i w służbie lo ludzi,  
hej, zyciem sie dzielicie. (2x)*

## 10. Młodzież przyszłością

„Musicie mieć w sobie coś z orłów – serce orle i wzrok orli ku przyszłości... Pamiętajcie – orły to wolne ptaki, bo szybują wysoko.”

„Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno.”

„Aby zrozumieć sens własnego życia trzeba się wspiąć wysoko, aż do myśli Bożej.”

## Odpowiedź Matki

*Skąd przychodzę? Dokąd idę?  
Jaki jest życia mego cel?  
Czemu myślę, po co czuję?  
- odpowiedź na to wiedzieć chcę.  
Jaką cząstką we wszechświecie  
nikłe istnienie moje jest?  
Czy ktoś mądry mnie powołał,  
czy to kapryśny kogoś gest?*

*Nie trwóż się, dziecko! Nie walcz w ciemności  
z cieniami zwątpień i samotności.  
Byłeś kochany, zanim powstałeś*



*i w wiecznym źródle początek miałeś,  
odwiecznym celem wieczne twe życie  
skąpane w świetle, w Niebios błękitcie.*

*Lecz przedtem być tu! człowiekiem trzeba  
o ludzkim sercu, jak bochen chleba,  
by nim zaświadczać Boga istnienie.  
Tu, teraz – w czasie kształtuj sumienie  
głęboką wiarą, co bierze z Krzyża  
odwagę, ufność, gdy czas się zbliża  
spotkania z Panem. Godność masz z Niego –  
– wiem to na pewno, bom Matką Jego.*

*Wiesz, skąd jesteś, dokąd idziesz,  
jaki jest bytu twego cel,  
godność twoja nad Anioły,  
godnie więc, dziecko, użyj jej.  
Wszystko mija, ma swój koniec,  
lecz Słowo Boże będzie trwać,  
ty w Nim światła prawdy szukaj.  
Będę w tym z tobą – Matka twa.*

## *Równoj ku górze*

(NUTA: TOŃCYLI ZBÓJNICY W KARCMIE PRZY GRANICY)

*Hej! Równoj ku górze Boży cłek młody,  
niech cie nie zatopiom mętne zycio wody.  
Niech duch dąży ku ślebodzie,  
co z Jezusem idzie wroz.  
Ś nim twórz świata przysłe casy,  
i pokoleń przysłych los.*

*Jak tyn wolny orzeł, wznos sie ponad chmury.  
Prowde lepiej widać, kiedy pozres z góry.  
Ku prowadźwiej dąz ślebodzie,  
– od Stwórcy tyn głód jej mos.  
Przecie w tobie przysłe casy,  
w tobie zyje świata los.*

*Choć ci padło twardo po tyj Ziymi krocyc,  
wbrew jej przyciąganiu wznos ku Niebu ocy.  
Stamtąd mądrość i śleboda,  
stamtąd cud miłyści mos.  
Przez niom przydom lepse casy,  
ś niom jaśniejsy ludzki los.*

*Nie spocnie cłowiece serce na tyj Ziymi,  
pokieli swoich pragnień nie złący z Bozymi.  
Duch chce dążyć ku ślebodzie –  
po to w góre równać mos.  
Z Bogiem buduj przysłe casy,  
przysłych ludzi wiecny los.*

## *Trzeba siać*

*Pan zaufał tym Dwunastu. Ziarno Słowa  
kazał ponieść przez świat cały i rozsiewać.  
Było trudno i w boleściach, lecz radośnie,  
bo rozkwitał Boży Kościół w wiary wiośnie.  
Nowe prawo i z Synaju Praw Tablice  
krwią znaczyły jego piękno i granice.  
Choć żałośni pyszałkowie chcieli zmieniać  
Krzyża sens i Kalwarii wydarzenia,  
on trwać będzie przez swych siewców poświęcenie.  
On trwać będzie, bo w Miłości ma korzenie.*

*Trzeba siać, trzeba wciąż rzucać ziarno,  
Boża moc sprawi, że nie nadarmo.  
Trzeba siać, Siewco mój – ty – wybrany,  
choć wróg sieje chwast na twe lany.*

*Pan wciąż ufa nowym siewcom w czasie trwania.  
Czyż się zechcesz oprzeć Jego zaufaniu?  
Jego prawo i z Synaju Praw Tablice  
wciąż krwią znaczą życie wiary, jej granice.  
Choć jest trudno, lecz radości w serca głębi  
ciemność grzechu ani pycha nie pognębi,  
bo ty, Siewco, bratasz Ziemię z Niebiosami,  
czas i wieczność łączysz w cudzie nad cudami  
i rodowód ludzkiej duszy wciąż wskazujesz,  
choć wróg zewsząd siewców atakuje.*

*Dzięki ci, Siewco mój, że tak wiernie  
brniesz przez piach, twardość skal i przez ciernie,  
choć świat nagiąć chce na swe tory  
prawdy blask, wieczną myśl, święte wzory...*

*Dzięki ci, Siewco słów, że wciąż siejesz,  
serca dar, wiary żar i nadzieję,  
choć świat zdaje się nie odmieniać,  
lecz trud twój będzie żył w pokoleniach.  
Dzięki ci, Siewco Pana...*

## *Wdzięczni za patrona Finał Maryjny w gwarze.*

(NUTA: „JO ZA WODOM, TYS ZA WODOM”)

*Cęstochowsko słodko Matko,  
co chces być wśród nos górol,  
niech Cie scyrze cało Polska  
i Podhole s nami chwoli. (2x)*

*Dziś my wdzięcni, Matko nasa,  
ześ nad nami tak curwała  
i Prymasa Wyszyńskiego  
w nase zycie skierowała. (2x)*

*Nase serca sie radujom,  
ze Patrona mome w Niebie,  
ze nos bocy i ze prosi  
za nami w kozdej potrzebie. (2x)*

CHÓR:

*Dziękujemy z Tobą Bogu  
że Go posłał w nasze strony  
I że z Jego świętej woli  
jest pośród Błogosławionych (bez powtórki)*

WSZYSCY:

*Przyjmij Jego modły za nos  
i zanieś je przed tron Syna,  
niech je wesprze i wspomozie  
Twoja przemożno przyczyna. (2x)*

## Bachledówka

*„Kiedyś ktoś w Zakopanem powiedział mi, że jak góral umrze, to nawet idąc do nieba tańczy zbójnickiego. A dobry Pan Bóg wychynie wtedy głowę ze swojej gazdowiny, tam na górze, popatrzy se, a pomyśli: „Musi z Podhala idzie, bo oni śwarno wchodzą nawet do Królestwa Niebieskiego. Otwierajcie szeroko wrota!” Życzę Wam, aby wszyscy Podhalanie nigdy nie zbaczali do czyścica, tylko humorem walili prosto do najwyższego Gazdy Niebieskiego.”*

Stefan Wyszyński, Bachledówka, 30 lipca 1967

Bachledówka jest miejscem o niezwyklej historii. Trudno uwierzyć, że niecałe 100 lat temu były tu tylko lasy i pola a opustoszałe wzgórze słynęło z krążących od chaty do chaty legendarnych opowieści. Początki nowej historii tego miejsca związane są z losami dwóch zamożnych par, pochodzących ze wschodnich kresów Polski, prawdopodobnie z Litwy.

Maria Bułhak-Prińska i Helena Kowieńska-Jarząbek z domu Prussan przybyły w te strony, uciekając przed represjami czasu rewolucji. Księżna Bułhak-Prińska zakupiła posesję na Bachledówce w 1933 r. Ze względu na trudne warunki życia postanowiła niebawem powrócić do Zakopanego, przedtem jednak wykuła w kamieniu na swojej posiadłości znak krzyża, wyrażając w ten sposób pragnienie ofiarowania swoich włości Bogu. Jej zamiar się ziścił: dziś w miejscu posiadłości księżnej stoi kościół.

Helena Kowieńska po śmierci pierwszego męża wyszła za mąż za Władysława Jarząbka, górala z Czerwiennego. Razem zamieszkali na wzgórzu, które z racji odosobnienia stało się sprzyjającym terenem działań dla partyzantów II wojny światowej. Ukryto tu broń i radiostację. Niestety, po donosie, gestapo dokonało nalotu na Bachledówkę. Wówczas Helena, wywleczona z domu i przyparta do zaśnieżonej ziemi, ślubowała Bogu poświęcenie Mu całego majątku, jeśli przeżyje, a ukryte w ulu partyzanckie przedmioty nie zostaną odnalezione. Żandarmi nic nie odkryli, a ocalona Helena w miejscu swego ślubowania postawiła wotum – kapliczkę z kamienia. Po II wojnie światowej rozpoczęto starania o sprowadzenie na Bachledówkę ojców paulinów, którzy finalnie przybyli tu w 1955 r. i otrzymali do swej dyspozycji domostwo Heleny Jarząbek, które z czasem, remontowane i rozbudowywane, stało się domem wypoczynkowym i rekolekcyjnym.

Prymas Stefan Wyszyński odwiedził wiele miejsc Skalnego Podhala. Jak sam wspomina, był w Białce

Tatrzańskiej, w Zakopanem Murzasichlu i w Poroninie. Lubił przyjeżdżać w góry i do górali. Pamiętał ich niecodzienne zaproszenie: „Tak serdecznie prosili, że nawet zagrozili. Powiedzieli: myślę, że drugi raz nie będziem musieli tu przyjeżdżać. Zrozumiałem co to znaczy...”.

Przez siedem kolejnych lat (1967–1973) był gościem na Bachledówce. Wnosił tu atmosferę ciepła i chrześcijańskiej radości, co szczególnie sprzyjało odprężeniu i rekreacji. Prymas zawsze czuł się bardzo dobrze w gronie paulinów, czemu sprzyjała jeszcze wakacyjna, rodzinna atmosfera. Codziennie o godz. 8.00 sprawował tu Mszę Świętą z homilią, a wieczorem o godzinie 20.00 uczestniczył w nabożeństwie, po którym prowadził Apel Jasnogórski. Często odwiedzał go tu ówczesny Metropolita Krakowski kardynał Karol Wojtyła, późniejszy święty papież Jan Paweł II. Spędzali wówczas wieczory przy ognisku w towarzystwie młodzieżowych grup oazowych.

Dla upamiętnienia wakacji Prymasa Tysiąclecia na Podhalu ojcowie paulini z parafii Matki Bożej Jasnogórskiej w Bachledówce budują Dom Pamięci kardynała Stefana Wyszyńskiego.

*To będzie muzeum nowoczesne, multimedialne i interaktywne – zapowiada o. Jerzy Kielech OSPPE. – Odwiedzali Prymasa na Bachledówce nie tylko wielcy tego świata. Lubił spotykać się z tutejszymi ludźmi. Były wieczornice przy ognisku, miejscowi przychodzili pięknie ubrani, w strojach góralskich, grała kapela góralska, recytowano wiersze, a Prymas głosił katechezę. Mieszkańcy Czerwiennego do dziś pamiętają te letnie wieczory. Chcemy uwiecznić to, co tu się dokonywało i przekazać kolejnym pokoleniom nauczanie kardynała Wyszyńskiego o Ojczyźnie, patriotyzmie, rodzinie, problemach społecznych... To wszystko jest tak bardzo aktualne – podkreśla proboszcz kościoła w Bachledówce.*



## Czarny Dunajec

*Czarny Dunajec to jedna z największych gmin w województwie małopolskim. Leży u podnóża Tatr i Babiej Góry, na rozległej równinie zajmującej prawie 22 tysiące hektarów. Na terenie Gminy występują bogactwa przyrodnicze w postaci torfowisk wysokich typu alpejskiego, które powstały ponad 10 tysięcy lat temu. Zostały one włączone do europejskiego systemu obszarów chronionych Natura 2000. W celu ochrony tego bezcennego dziedzictwa przyrodniczego, w Chocholowie powstał polsko-słowacki projekt w postaci multimedialnego Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk.*

Do lokalnych bogactw gminy zaliczają się również zalegające głęboko pod ziemią wody geotermalne.

W Chochołowie znajduje się największy kompleks basenów termalnych na Podhalu, jeden z największych w Polsce, wybudowany właśnie na źródłach tych wód. Można tam zażyć kąpeli leczniczych i relaksujących. Chochołów to również żywy skansen ludowej architektury, objęty ochroną konserwatorską i patronatem UNESCO. Drewniane XIX-wieczne chałupy stanowią unikatowe dziedzictwo historyczne gminy. Wszystkie domy zbudowane są w stylu podhalańskim. Dalej toczy się w nich życie chochołowskich górali. W gminie Czarny Dunajec jest również wiele zabytkowych, sakralnych obiektów z XVIII i XIX wieku, takich jak kościoły czy przydrożne, urokliwe kapliczki. Na Pogórzu Gubałowskim, między Ratułowem, a Czerwieniem, wznosi się góra Bachledówka (947 m n.p.m.). Rozciągają się z niej wspaniałe widoki na wszystkie strony świata. Na południu rozpościerają się majestatyczne Tatry polskie i słowackie, na północnym wschodzie mającą Pieniny, na północy widać Gorce, a na zachodzie Babią Górę i Pilsko – szczyty Beskidu Żywieckiego. Bachledówka to świetne miejsce na krótki, spokojny spacer pełen pięknych widoków. Już niedługo powstanie tutaj platforma widokowa umożliwiająca turystom podziwianie krajobrazu górskiego. W wioskach gminy Czarny Dunajec prężnie działa wiele zespołów pieśni i tańca, zrzeszających zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych, a także kilkanaście oddziałów Związku Podhalan, których celem jest kultywowanie i propagowanie historii, tradycji i kultury góralskiej.

Przez gminę Czarny Dunajec przebiega słynna trasa rowerowa „Historyczno-kulturowo-przyrodniczy szlak wokół Tatr”, w którego obrębie ciągle powstają nowe ścieżki rowerowe, pętle, łączniki i boczne trasy

rowerowe. Obecnie w gminie jest ponad 70 km tras i szlaków pieszo-rowerowych. Do systemu szlaków został włączony praktycznie cały obszar gminy, czyli 15 sołectw. Równocześnie z budową ścieżek rowerowych powstały wiaty przystankowe, punkty informacyjne oraz infrastruktura towarzysząca zachęcająca do turystycznego zwiedzania gminy, np. luneta obserwacyjna. Gmina odrestaurowała dawną stację kolejową PKP w Podczerwonem. Budynek służy rowerzystom jako miejsce odpoczynku i punkt informacyjny dotyczący historii dawnej kolei PKP. Gmina Czarny Dunajec jest idealna na wakacje letnie i zimowe. To świetna baza wypadowa w Tatry, Beskidy, Gorce i Pieniny. Są tu termy, ścieżki rowerowe, blisko stąd do stoków narciarskich, a daleko do zakopiańskich tłumów. Jest to miejsce szczególnie cenne dla tych turystów, którzy szukają cichych i kameralnych okolic, z dala od tłumów. Wielu mieszkańców otwiera tu swoje domy dla ludzi pragnących odpocząć, oferując swoje gospodarstwa agroturystyczne czy też prywatne kwatery. Daje to niepowtarzalną okazję do zobaczenia z bliska ciągle żywych, góralskich tradycji i spróbowania lokalnej kuchni. Już niebawem, po wielu latach starań, Czarny Dunajec znowu otrzyma prawa miejskie, które utracił w 1933 roku. To historyczne wydarzenie w dziejach gminy, które przyczyni się do wzrostu rangi i znaczenia Czarnego Dunajca i jego okolic. Zarówno miasto, jak i cała gmina, zyskają większe możliwości inwestycyjne, nastąpi rozwój infrastruktury oraz wzrośnie atrakcyjność turystyczna, co wpłynie na zwiększenie liczby nowych miejsc pracy. Wzrost prestiżu gminy jako lokalnego centrum gospodarczego przyciągnie nowych inwestorów, zwiększą się też możliwości promocji, dzięki czemu Czarny Dunajec stanie się bardziej atrakcyjnym miejscem w oczach młodych ludzi.



NA WŁAŚCIWYM MIEJSCU  
550 LAT OBECNOŚCI PAULINÓW NA SKAŁCE

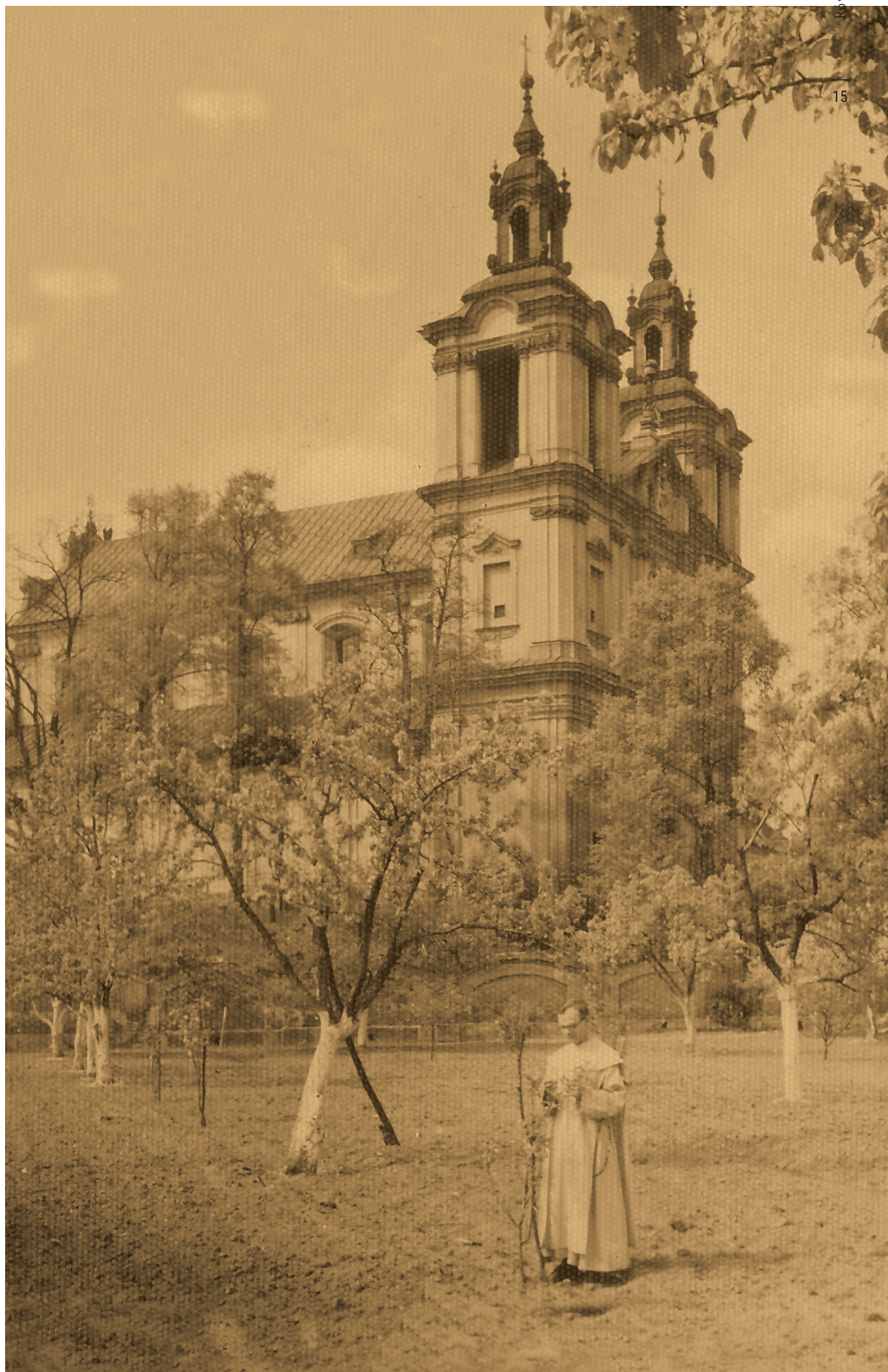
## Na zakończenie jubileuszu 550 lat obecności paulinów na krakowskiej Skałce

Skałka, z XVII-wiecznym kościołem i klasztorem, jest oazą ciszy w zabieganym mieście, gdzie Duch spotyka się z historią. Dla Polaków to miejsce – symbol, klucz do polskiej historii i kultury. Od pięciu i pół wieku gospodarzami są tu paulini. Przybyli z Jasnej Góry, aby zaopiekować się podupadającym sanktuarium św. Stanisława.

550 lat nieprzerwanej obecności paulinów na Skałce to łańcuch pokoleń braci Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika, którzy wypełniają misję, powierzoną im w 1472 roku przez Jana Długosza. Dziś można powiedzieć, że bracia w bieli okazali się właściwymi ludźmi na właściwym miejscu. A w krypcie artyści: Asnyk, Wyspiański, Długosz, Malczewski, Miłosz... Pomysł, by pod bazyliką urządzić miejsce spoczynku Wielkich Polaków, narodził się w okresie zaborów. Uroczyste pogrzeby mocarzy polskiej kultury i nauki stawały się manifestacjami patriotyzmu. Ale Skałka to coś więcej niż groby – to miejsce tętniące życiem: rozbrzmiewające śmiechem seminarium duchowne oraz świątynia otwarta dla wszystkich.

O Skałce słyszy się przy okazji procesji ku czci św. Stanisława z Wawelu do sanktuarium jego męczeństwa. To tu 11 kwietnia 1079 roku został zabity – wedle słów bł. Wincentego Kadłubka przez samego Bolesława Śmiałego. Pielgrzymowali tu królowie, kanclerze, hetmani, książęta, kapłani i zwykli ludzie... Od 1953 roku przybywał na Skałkę również bł. Stefan Wyszyński, aby głoszonym słowem umacniać i wychowywać pokolenia Polaków. To tu wyrzekł stanowcze: „Non possumus”, za które go uwięziono. Nie mogło w obchodach Jubileuszu zabraknąć postaci wielkiego Prymasa Tysiąclecia. Przybywając tu w maju, sercem czułem już wakacje z paulinami na Bachledówce. Tym razem paulini z góralską kapelą i przestaniem schodzą na Skałkę...





WSPOMÓŻ BUDOWĘ  
DOMU PAMIĘCI  
KS. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

dane kontaktowe:

Parafia Rzymskokatolicka  
pw. Matki Bożej Częstochowskiej  
Czerwienne-Bachledówka 341  
34-407 CICHE

e-mail: bachledowka@o2.pl  
tel.: +48 18 265 81 18  
www.bachledowka.com

dane do przelewu:

Bank Spółdzielczy w Czarnym Dunajcu  
konto parafii:  
PL 04 87920008 0000 0019 8723 0001



 ARCHITEKCI

PATRONAT HONOROWY:

ABP SALVATORE PENNACCHIO  
NUNCJUSZ APOSTOLSKI W POLSCE

ABP MAREK JĘDRASZEWSKI  
METROPOLITA KRAKOWSKI

O. ARNOLD CHRAPKOWSKI  
GENERAŁ ZAKONU PAULINÓW

WITOLD KOZŁOWSKI  
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

 MAŁOPOLSKA

ORGANIZATORZY:

ZAKON ŚW. PAWŁA PIERWSZEGO PUSTELNIKA  
KLASZTOR PAULINÓW W KRAKOWIE  
NA SKAŁCE

PARAFIA OO. PAULINÓW PW. MATKI BOŻEJ  
CZĘSTOCHOWSKIEJ NA BACHLEDÓWCE

GMINA CZARNY DUNAJEC



PRODUCENCI:

JAN MROWCA

MAŁGORZATA KULAWIAK  
DYREKTOR CENTRUM KULTURY  
I PROMOCJI GMINY CZARNY DUNAJEC



Centrum Kultury i Promocji  
Gminy Czarny Dunajec

RENATA ZIĘBA  
KOORDYNACJA PRÓB W CZARNYM DUNAJCU

MONIKA GÓDŹ I AGNIESZKA FATLA  
AKOMPANIAMENT PODCZAS PRÓB  
W CZARNYM DUNAJCU

EWA POTONIEC-HEYHO  
PROJEKTY GRAFICZNE

Kontakt w sprawie koncertów: email: [jm@rownojkugorze.pl](mailto:jm@rownojkugorze.pl) tel.: 509 509 949

[www.rownojkugorze.pl](http://www.rownojkugorze.pl)